**Blok tematyczny:** Lato

**Temat dnia:** Jaka jest dzisiaj pogoda?

**Grupa wiekowa:** 4-latki

**Data:** 18.06.2020 r.

**Cele ogólne:**

* wdrażanie dzieci do systematycznej pracy;
* zachęcanie dzieci do świadomej obserwacji otaczającego je świata.

**Cele szczegółowe:**

**Dziecko:**

* śpiewa i inscenizuje powitankę;
* dostosowuje ruchy do treści piosenki;
* zapamiętuje słowa piosenki i wypowiada je rytmicznie;
* bierze udział w zabawach ruchowych, wykonuje polecenia;
* reaguje na sygnały dźwiękowe i słowne, naśladuje ruchy, śpiewa i tańczy;
* wykonuje ćwiczenia usprawniające aparat mowy;
* uważnie słucha opowiadania i wypowiada się na jego temat;
* wypowiada się na temat swoich obserwacji;
* dokładnie wykonuje ćwiczenia gimnastyczne;
* dąży do ukończenia pracy;
* utrwala zdobytą wiedzę i umiejętności.

**Środki dydaktyczne:** tekst wiersza „Głowa, ramiona, kolana, pięty”; nagranie piosenki pt. „Kałużowy deszcz” z kanału Bajeczki Pioseneczki; szablon kalendarza pogody, symbole pogody, kredki, klej, nożyczki; tekst opowiadania Małgorzaty Szczęsnej pt. „Letnie opowieści – zwariowana pogoda”; gazeta, woreczek foliowy; kartki, gruby flamaster, taśma dwustronna; karta pracy.

**Przebieg zajęć:**

1. „**Głowa, ramiona, kolana, pięty**” – wierszyk na rozgrzewkę.

Dzieci recytują wierszyk wykonując wymienione gesty.

*Głowa, ramiona, kolana pięty*

*Kolana, pięty, kolana, pięty*

*Głowa, ramiona, kolana, pięty*

*Oczy, uszy, usta, nos.*

Powtarzamy wierszyk kilka razy zwiększając szybkość recytacji.

Możemy też posłużyć się piosenką:

<https://www.youtube.com/watch?v=30BVfTvlsrE>

1. „**Kałużowy deszcz**” – improwizacje taneczne do piosenki.

Słuchamy piosenki i improwizujemy taniec.

Link do piosenki: <https://www.youtube.com/watch?v=MRKlUyMfRiI>

„**Kałużowy deszcz**”

sł. Anna Warecka

muz. Adam Skorupka

Biegać po kałużach to przyjemność duża,

chlapać się wesoło każde dziecko chce.

Biegać po kałużach i po deszczach, burzach,

pryskać wszystkim wkoło to zabawa jest.

Kto w kaloszach chodzi i jak kaczka brodzi,

wody się nie boi, dobrze bawi się.

Gdy będziemy duzi, wtedy do kałuży

nie będziemy wchodzić – każdy o tym wie.

Ref.: *Wyjdę sobie na podwórze,*

*takie fajne są kałuże,*

*kiedy pada deszcz, kałużowy deszcz.*

*Dziś na spacer pójdę z tatą*

*i w kałuży się pochlapię,*

*kiedy pada deszcz, kałużowy deszcz.*

Kiedy zła pogoda, to niewielka szkoda,

bo w kałuży woda do zabawy jest.

A jak deszcz na dworze, mogę w każdej porze,

gdy kalosze włożę, dobrze bawić się.

Biegać po kałużach to przyjemność duża

dzisiaj z nami mama będzie biegać też.

Mamo, włóż kalosze, a jak cię poproszę,

pobiegniemy razem, kiedy pada deszcz.

Ref.: *Wyjdę sobie…*

1. „**Zdmuchiwanie kropelek deszczu**” – ćwiczenia oddechowe.

Dziecko stoi na środku pomieszczenia. Mówimy: **Wyszliśmy na spacer i zaczął padać deszcz.** Dziecko biega. Na hasło „słońce” dziecko zatrzymuje się, bierze wdech i zdmuchuje sobie z rąk kropelki deszczu. Bierze wdech i zdmuchuje kropelki, mówiąc: fffff, fffff, ffffff. Mówimy: **Pojawiły się kałuże, wskakujemy w nie i podskakujemy, wołając** (wdech–wydech)**: łał, łał, łał**. Dziecko przeciąga się, rusza ramionami, prostuje się. Następnie śpiewa, powtarzając coraz wyżej: **plum, plum plum, kap, kap, kap, hop, hop, hop, prysk, prysk, prysk**. Za drugim razem śpiewa to samo cichutko, głośniej i najgłośniej (ale nie krzyczy).

1. „**Kalendarz pogody**” – prowadzenie obserwacji.

W linkach znajdują się symbole pogodowe i propozycje wykonania kalendarza tygodniowego. Przed wykonaniem omawiamy z dziećmi znaczenie symboli pogodowych. Kalendarz wykonujemy według własnego pomysłu. Następnie dokonujemy obserwacji pogody. Dziecko może wycinać, kolorować i naklejać gotowe symbole. Może też samemu rysować symbole.

Linki:

<http://static.scholaris.pl/resource_imp/104/104132/PLIKI_1/ABC03404.png>

<https://www.bajkidoczytania.pl/tygodniowy-kalendarz-pogody-do-wydrukowania>

1. „**Jaka jest dzisiaj pogoda?**” – rozmowa na temat aktualnej pogody na podstawie doświadczeń dzieci i opowiadania Małgorzaty Szczęsnej pt. „Letnie opowieści – zwariowana pogoda”.

„**Letnie opowieści – zwariowana pogoda**”

Małgorzata Szczęsna

– Mamo, mogę iść z Kacprem i jego mamą na plac zabaw?

– Aduniu, jest jeszcze bardzo wcześnie!

– Ale oni już idą!

– Dobrze, szykuj się! – Mama dzwoni do pani Edyty, aby wszystko uzgodnić. – Czekają na ciebie.

– Mamo! Jaka jest pogoda? Jak się ubrać?

– Wyjdź na chwilę na balkon i zobacz! Sama zadecyduj, co założysz.

– Brr, ale zimno! Czy to na pewno lato?

Za chwilę żegnam się z mamą ubrana w kurteczkę, cienką czapkę, apaszkę, długie spodnie i kryte buty. W ręku trzymam hulajnogę.

– Pa, mamusiu!

– Baw się dobrze!

Macham do mamy stojącej na balkonie.

– Kacper, ścigamy się!

– No pewnie! – Mkniemy na placyk, zostawiając śmiejącą się panią Edytę. Ogródek dla dzieci, wszystkie zjeżdżalnie, huśtawki, karuzele skąpane są w słońcu. Po krótkiej zabawie jesteśmy spoceni.

– Dzieci, musimy wrócić do domu! Przebierzemy się.

Pędzimy z powrotem na hulajnogach. Kacper podśpiewuje:

*Gdy na podwórku mam hulajnogę,*

*wszystko wyczarować mogę…*

I już jesteśmy pod domem.

– Aduś! Czemu tak szybko wróciłaś? – pyta zdziwiona mama. – Jaka jesteś spocona!

– Mamusiu, na placu jest bardzo gorąco, nie ma cienia. Muszę się przebrać.

Za chwilę żegnam się z mamą ubrana w czapkę z daszkiem, sukienkę z krótkim rękawem, sandały. W ręku trzymam hulajnogę. Już za chwilę mkniemy z Kacprem, śmiejąc się i śpiewając:

*Kiedy dosiadam mej hulajnogi,*

*głośno wołam, wszyscy z drogi!*

*Mijam płoty, mijam drzewa,*

*tylko wiatr mi w uszach śpiewa.*

*Hulajnoga hulala…*

Już jesteśmy na placyku! Bawimy się świetnie ze spotkanymi dziećmi z przedszkola: robimy babki w piaskownicy, zjeżdżamy ze zjeżdżalni – kto szybciej, bujamy się nawzajem na huśtawkach. Długo bawimy się w drewnianym domku.

Nagle słyszymy: plum, plum. To krople deszczu uderzają w dach.

– Dzieci, wracamy! – woła mama Kacpra. I już za chwilę pędzimy z powrotem na hulajnogach, rozchlapując powstałe kałuże.

– Może założymy kalosze i pobiegamy po kałużach?

Mama Kacpra zgadza się, więc idziemy szybko się przebrać.

– Mamo! Pada deszcz, zmieniam ubranie – wołam od progu, a mama staje zdumiona.

Za chwilę żegnam się z mamą ubrana w płaszcz przeciwdeszczowy, kalosze. W ręku trzymam parasolkę.

Jaka to frajda tak skakać po kałużach! Ach, ten Kacper znów śpiewa, więc skaczemy w rytm piosenki:

*Biegać po kałużach to przyjemność duża*

*chlapać się wesoło każde dziecko chce.*

*Biegać po kałużach i po deszczach, burzach,*

*pryskać wszystkim wkoło to zabawa jest…*

Tak wariujemy, że mimo płaszczy i kaloszy mamy mokre spodnie. Żegnam się z Kacprem i jego mamą.

– Mamusiu, znów muszę się przebrać.

– Dobrze, córeczko, już naszykowałam kombinezon, wełnianą czapkę i ocieplane buty – żartuje mama i śmiejemy się z tej zwariowanej pogody.

Pytania do tekstu:

* Jaka była pogoda, gdy rankiem Ada z Kacprem poszli na plac zabaw?
* Jak Ada wyszła ubrana?
* Dlaczego dzieci się przebrały?
* Co założyła Ada?
* Co zrobili, gdy padał deszcz?
* Dlaczego Ada znów musiała się przebrać?

1. „**Pogoda**” – ćwiczenie ruchowe.

Potrzebne będą gazeta i woreczek foliowy. Dziecko kładzie je na podłodze. Następnie odpowiednio reaguje na polecenia:

pada deszczyk – cichutko uderza paluszkami o leżącą na podłodze gazetę;

wieje wietrzyk – cichutko pociera palcami o woreczek;

uwaga, błyskawica – zakrywa oczy rękami;

wielki grzmot – mocno szeleści gazetą;

wielki huk – mocno szeleści woreczkiem.

1. „**Pogoda na polach**” – gra ruchowa.

Przyklejamy do podłogi taśmą dwustronną kartki A4 z naszkicowanymi przez siebie lub dziecko grubym flamastrem symbolami pogody (takimi jak w omawianym kalendarzu pogody: słońce, częściowe zachmurzenie, zachmurzenie, wiatr, burza, deszcz, śnieg. Można też wykorzystać symbole z kalendarza.), i napisem START (naklejone kartki tworzą jeden duży prostokąt). Dziecko staje na polu START i wykonuje polecenia: np. Stań na następujących polach: burza, deszcz, słońce, wiatr. Dziecko staje po kolei na wymienionych polach, starając się nie nadepnąć na linię. Utrudnienie: dziecko stoi na polu START i wykonuje polecenia, np. Połóż prawą rękę na polu „burza”, lewą – na polu „zachmurzenie”... Możemy też zamienić się i to dziecko będzie wydawało polecenia i sprawdzało czy stanęliśmy na odpowiednich polach.

1. **Zajęcia wyrównawcze i rozwijające**:

Dźwięki pogody: w linku znajduje się ćwiczenie polegające na dopasowaniu dźwięku do danej pogody. Link: <http://scholaris.pl/resources/run/id/49343>

Grafomotoryka: rysowanie po śladzie. Link do karty pracy: <http://bystredziecko.pl/karty-pracy/szlaczki/szlaczki-l-1.pdf>